

NADNIEMIEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-1 i 5-6
Administracja 10-1 i 4-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr

Nr 46 Rok II.
GRODNO
niedziela 15 lutego 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobną za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Kino Saturn **Miłośnica Pirata**

Wielki dramat W roli gł. **Sandra Miłowanowa**
w 10-ciu aktach. W roli b. **lubiany Bisot** oraz **Girard**
car. opery komik

W rolach
tragedja
żyłowska
Jiskor

W rocznicę koronacji Piusa XI

Trzy lata ubiega, gdy na tronie Piotrowym zasiadł nowy Namiestnik Chrystusa, Sternik łodzi, której na imię świat katolicki.
Z dymów i kurzawy wojennej zwolna krystalizowało się nowe oblicze Europy. Oblicze to dziwnymi dotąd poranne zmarszczkami, z oczami wpatrzonymi na wschód, zdaje się jakby przeczuwać, że narody nie zawarły jeszcze ze sobą ostatecznego przymierza i że „pokój ludzi dobrej woli na ziemi” nie jest tak bliski.

W takiej to więc dobie na stołcu apostołskim zasiadł Achilles Ratti— przybrawszy imię Piusa XI.

Dla Polski wybór ten miał i ma doniosłe znaczenie. Wszyscy pamiętają, że z imieniem obecnego Ojca Św. łączy się pamięć walki o zwycięstwo Polski nad bezładem i bez prawiem. Niedawne to czasy, gdy z murów Warszawy w popłochu uciekały obce poselstwa, uważając stołeczną Rzeczpospolitą za skazaną na stracenie, gdy w Radzyminie grały armaty bolszewickie a Nuncjusz Papiński ówczesny jeszcze Achilles Ratti, wierząc w zwycięstwo sprawiedliwości, nie chciał opuścić stołecy i trwał na posterunku, jakoby zaznaczając swą obecnością, iż tam, gdzie żywie Wiara — tam żywie Zwycięstwo.

A gdy został obrany Papieżem, gdy z murów Watykanu padły w świat te głośnie słowa: „Habemus Papam” — gdy z wolnego człowieka stał się więźniem Watykanu, nie było ani jednego serca polskiego, któreby nie drgnęło radośnie, że oto Ten, który wierzył w Polskę, który z nią przeżywał bolesne i radosne chwile — stał się tej Polski przed Tronem Bożym najbliższym Orędownikiem.

Nic więc dziwnego, że w holdzie dziś łączymy się wszyscy. Bo Pius XI niejednokrotnie dawał już uznać, że o Polsce pamięta i że Rzeczpospolita w Jego sercu nieposłownie zajmuje miejsce.

Standary polskie, przed którymi niejednokrotnie chyliły się bączu-

czne znaki wrogów chrześcijaństwa, chyliły się w dniu dzisiejszym przed Namiestnikiem Bożym i najwyższym dostojnikiem Kościoła, a w dymach kadzideł i pniach wiernych, które dziś wzbijają się przed tron przedwiecznego, uleciały słowa, które dzisiejszy Ojciec św. kazał wyrzeć jako swoją dewizę na jubileuszowym medalu: „Pokój Chrystusowy w kościele Chrystusowym”.

I oby ten pokój zapanował nie tylko w kościele ale i w sercach i duszach ludzi.

B.

Program uroczystości rocznicy Koronacji Papieża Piusa XI

A.
W kościołach uroczyste nabożeństwo z kazaniem i Te Deum.

W Farze śpiew solowy p. Ottonowiczowej.

B.

Obchód w Teatrze Miejskim o g 5 po południu.

Cz. I.

1. Marsz papieski (grywany na Watykanie instrum. z oryg. Konopasek wyk. orkiestra 76 pułku piechoty.

2. Słowo wstępne.

3. Odczyt „Społeczne wskazania Stolicy Apostolskiej” — p. poseł Antoni Harasz.

4) Śpiew chóralny: a. Hym papieski b. O bone Jesu. Palestyny (z r. 1560)

c) Bogarudzica, św. Wojciecha — wyk. chór Żeńskiego Seminar. Naucz. pod dyr. p. Borewicza.

5. Deklamacje: p. Wacław Malinowski.

6. Śpiew solowy — p. Doktorowa Zdanowicz-Szumkowska.

Cz. II.

1. „Widzenie ksi. Piotra” z „Dziadów” A. Mickiewicza.

2. Hymn polski — wyk. chór Żeńskiego Seminar. Nauczycielskiego.

TEATR MIEJSKI

we wtorek dnia 17 lutego 1924 r.

tylko jeden jubileuszowy koncert

program wypełni słynna śpiewaczka

Nadieżda Plewickaja

w programie ludowe pieśni rosyjskie

Początek o godz. 8.30

Bilety do nabycia w księgarni Iberskiego, a w dzień koncertu od g. 6 po poł. w kasie teatru

Dnia 21 lutego r. b.

Bal strzelecki

Jeden z biletów wejścia wygrywa biurko z przyborami do pisania i fotelem. Cena biletu 3 zł.

Bilety do nabycia w nast. firmach: „Piaśdówka”, „Sutrenka”, „Ogień”, „Lech” (dawniej „Rozwój”) Szyppowskiego i Iberskiego

Komisja Ministerjalna w Grodnie

Głośnie stała się sprawa „koni policyjnych”, które z polecenia M. S. W. miała wybrać Okręgowa Komenda P. P. w Białymstoku i wysłać do dyspozycji Komendy P. P. na Wołyniu. Jak pisał „Kurier Poranny”, a następnie i „Białostocki Kurjer Polski” wśród „wybranych” koni znalazły się i chore... na świerzbę i t. p. Na skutek zarządzenia Podsekretarza Stanu Smołskiego, Komendant Okręgowy p. Chłuski został zawieszony w czynnościach, a sprawę „końską” przekazano na drogę oficerjalnych do obchodu.

W związku z zarządzeniem dochodzeniem 9 b. m. przybyła do Białostoku Komisja Ministerjalna pod przewodnictwem p. Inspektora Twardo i przy udziale Inspektora Głównego Komendy P. P. p. Ludwиковskiego, oraz „urzędnika do spraw kresowych” p. Mackiewicza.

W Białymstoku Komisja odbyła konferencję w Województwie i przesłuchała dwóch oficerów Okręgowej Komendy P. P. w Białymstoku.

Dr. 10 bm. Komisja przybyła samochodem do Grodna i po konferencji w Starostwie, oraz pozbadaaniu wyższych urzędników w policji z Grodna i Augustowa, wieczorem udała się widalszą podróż samochodem do Suwałk, gdzie 11 b. m. przeprowadziła odnośne dochodzenie i zbadała Komisarza P. P. pow. Sejneńskiego — p. Dąbrowskiego.

12 bm. Komisja wróciła do Białostoku, gdzie ma być ustalony przebieg całej tej charakterystycznej — w naszych statunkach Kresowych — sprawy.

Bezstronne dochodzenie niewątpliwie wyświetli sytuację dokładnie. Mimo to jednak nie możemy się oprzeć uwadze, czy dla uzupełnienia taboru policji na Wołyniu nie było lepszych i zasobniejszych źródeł, jak tylko również kresowe?..

V.

Eviva—Grodno!

(Inauguracyjne przedstawienie „Stańczyka”)

Stanowczo nie podzielam zdania tych, którzy twierdzą, że „Stańczyk inauguracyjny” się nie udał. Ci, którzy zarzuty iniektorom spektaklu stawiali po wyjściu z teatru po przedstawieniu, a jeszcze bardziej ci, którzy końca przedstawienia doczekać się nie chcieli, najwyraźniej nie rozumieli intencji organizatorów wieczoru. I w tem tkwi nieporozumienie.

Wszak p. Czermański i tego weseli koledy, zapowiadając „wieczór śmiechu”, w zupełności i całkowicie celu swego dopięli, jakkolwiek nie zostali może zrozumiani przez tłumy, które żadne humoru i wesołości, teatr nasz po same brzegi zapełniły.

Nasza młodsza brać artystyczna, nasza sympatyczna i wesola cyganeria, zapowiadając szereg „kawałów i niespodzianek”, z zadania wywiązała się znakomicie. Było bowiem w teatrze wesoło, nawet bardzo wesoło, a śmiech rozlegał się homeryczny. Nieporozumienie polega jednak na tem, że tym razem śmiano się „za kulisami”. Na zwykłych przedstawieniach wesołych fars, lub komedji, przywykliśmy do tego, że

śmieje się publiczność, patrząc na aktorów. Tym razem „kawały i niespodzianki” polegały na tem, że aktorzy śmieli się, patrząc na publiczność. Nie wszyscy widzowie to zrozumieli, nie wszyscy może byli z tego zadowoleni, lecz przyznać należy, że pomysły był kapitalny. Czyż stałe nas rozwesalającym artystom nie należało się z naszej strony rewanż po ciężkiej pracy karnawałowego sezonu? Myślę, że tak i dlatego z całą kurtuazją pozwoliłem panom: Skarzyńskiej, Warden i Lejczykównie, oraz panom: Żebrowskiemu, Remboszowi, Wasilewskiemu i innym śmiać się ze mnie do rozpuku, a przedewszystkiem pozwoliłem nieocenionemu p. Czermańskiemu uczynić „harakiri” nad moją cierpliwością...

Krytyka tego wieczoru jest niemożliwą, nie można bowiem krytykować tego, co jest niżej krytyki. Z obowiązku zaznaczę jedynie, że „Pacjent z Sokółki”, piękny utwór nieznanego autora, przeznaczony był początkowo do grania przez kilku amatorów w Kuźnicy narzeczonej bezrobotnych pracowników gastronomicznych tego miasta, oraz że z trudem udało się p. Czermańskiemu egzemp. tej cennej sztuki dla Grodna wydstać... O „Harakiri” trudno coś orzec. Nie znając pierwowzoru, z którego owe „misterjum” było

zapożyczona, nie mogę odróżnić, co wedle afisza działo się „trochę w Egipcie”, a co „trochę w Chinach”. Stwierdzić jedynie mogę, że było w tem stanowczo więcej Chin, niż Europy...

W części koncertowej wieczoru wyróżnili się znakomicie pp. Kowalski i Malinowski. Humor pierwszego nie zawiodł i tym razem, jak nie zawodzi zresztą nigdy. Sympatyczny p. Adam przez usta p. Czermańskiego zawiadomił bowiem, że udziału w przedstawieniu nie weźmie, „chory” zaś p. Malinowski ironicznie spoglądał na tych, co przybywszy po spektaklu do „R. yalu”, dziwili się, że nie przyjął on udziału w tym „kryminale”.

Ot i wszystko. Prawda—były jeszcze tańce, lecz wobec tego, że nie potrafiłem od różnić, które z nich były „wschodnie”, a które „hiszpańskie”, pisać o nich nie mogę, jak wolę również nie wspominać i o „Słowiczku”...

Przygodny.

P. S. Mankontentem mogę oświadczyć, że bardziej umiarkowany odłam naszej trupy zapewnił mnie z całą stanowczością, że tego rodzaju „kawały” więcej się nie powtórzą. Ot—zabawiła się młodzież i obecnie znowu zabierze się do pracy.

P.

Dr. med. H. BRYZMAN

choroby skórne i wenerycz.
Leczenie lampą kwarcową
Przjmuje od 9—10 i od 4—7
Grodno, ul. Hołwera 2. Tel. 202

7—16

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Grodno na imię Adama Żydkę. 1—3

Urząd Pośrednictw. Pracy w Grodnie poszukuje buchaltera, rutynowanej maszynistki i gońca.

Zgubiono portfel z 25 zł z legitymacją tymczasową, wydaną przez Starostwo Grodzieńskie, protokółem magistrackim i metryką urodzenia wydaną przez rabinę skidelskiego na imię Majryna Bawli. 1—2

Czeladnik krawiecki

męski na duże sztuki odpowiedni, potrzebny natychmiast.

Pracownia Alojzego Malegoul. Saperna № 2

Zgubiono książkę wojskową służby oficerskiej wydaną przez P.K.U. Grodno, na imię Edwarda Stępniewskiego, porucznika rezerwy. 3—3

KRONIKA

Teatr Miejski Komunikat.

Dzisiaj w niedzielę, powtórzenie „Stańczyka”, urozmaicone nowymi numerami.

Próby ze znakomitej sztuki rosyjskiego pisarza „Na dniu” odbywają się codziennie.

Maksym Gorkij, którego utwory w ostatnim dwudziestolecu zostały przełożone na wszystkie języki — cieszy się wszechświatową sławą.

Tematy zarówno w swoich nowelach, powieściach i dramatach czerpie z nizin i „na dniu” dusz najbardziej potępionych doszukuje się uczuć ludzkich.

Bajeczne typy wykołajników, owych „byłych ludzi” jak ich sam nazywa na innym miejscu, wypełniają ramy dramatu, który wymaga nie tylko specjalnej wystawy, lecz i specjalnych talentów aktorskich. U nas reżyser p. Orłowski dokłada dokłada wszelkich starań, aby dzieło pisarza tej miary znalazło właściwy wyraz na naszej scenie.

Udział przyjmuje prawie cały zespół, wystawa nowa.

Zarząd Of. Klubu Łowieckiego O. K. III.

zawiadamia, że dnia 15 bm. o godz. 3 po poł. odbędzie się na Zamku w Kasyjnie Of. walne doroczne zebranie Klubu.

CENNIK

artykułów spożywczych

Wojskowej Spółdzielni O. K. III w sklepach przy ulicy Piłsudskiego, Bankowej i Saperskiej.

Cukier kryształ	1.17 zł. klg.	Kiełbasa czysto	
kostka	1.35 „	wieprzowa	2.00 „
Masło śmietank.	7.00 „	Riszka pasztetowa	2.00 „
zwykłe nie-		Salceson	1.80 „
solone	6.50 „	Stonina krajowa	1.80 „
Mąka amerykań.		Boczek wędzony	2.50 „
Nelson	77 „	Riszka kaszana	70 „
krajowa 0000	74 „	Smalec wieprzowy	2.50 „
Ryż I gat.	1.00 „	„ amerykań.	2.80 „
II gat.	90 „	Jaja świeże	15 gr. za szt.
III gat.	72 „	Wina owocowe	od 2.25
Pęczak	45 „	do 4.50 butelka	
Kasza gryczana	70 „	Miód „K. powieć”	3.70 „
„ jaglana	70 „	Orzechy włoskie	1.80 klg.
„ jęczmienna	45 „		

Ponadto posiadamy na składzie wszelkie inne artykuły spożywczo-kolonjalne po cenach niższych od rynkowych. Cukier w hurcie 100 kg. worek kryształu 112 zł., kostki 80 kg. 102 zł.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób w atygu i anemicznych

poleca się znany od lat wielu **JECOROL A. BUKOWSKIEGO** MAGISTRA Registr. M. Z. P. № 214.

Laboratorium chemiczne Apteka, Warszawa, Marszałkowska 54, tel. 13-19

Sprzedaż w aptekach i skł. aptecz. Wystrzegać się naśladowictwa.

Uwaga: Wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną: trójkat ze statywą.

Bacznosc! Po gruntownym odświeżeniu Bacznosc!

ZAKŁAD FRYZJERSKI FELIX

w hotelu Royal Horodniczańska 12, odtworzył nowy

działek osmet.-perfumer. i galanteryjny

obficie zaopatrzony w pierwszorzędne artykuły firm krajowych i zagranicznych.

Bacznosc! Dokąd pójść??

Codziennie od 6-ej p. p. do 11-ej wiecz.

KONCERT

w wykonaniu artystycznego duetu

skrzypiec i pianina

W CUKIERNI

St. MALESZY

Ceny zwykłe.

Na rendez-vous „do MALESZY”

Były Zarząd Spółki „STROITIEL” (Budowniczy) zaprasza pp. Udziałowców na ogólne zebranie na dzień 15 lutego, b. r. o godz. 3-ej po poł. w gmachu Magistratu m. Grodna celem likwidacji Spółki.

Zebranie to będzie prawomocne przy każdej liczbie przybyłych pp. Udziałowców i decyzje jego będą ostateczne.